

– Uważam, że obecna pozycja Polski do negocjacji, do kompromisów jest pozycją słabszą. Bardzo nad tym boleję, ponieważ zaczynamy przegrywać w Parlamencie Europejskim głosowania, których jeszcze kilka lat temu byśmy jako Polska nie przegrali.

Płacimy cenę za to, iż koalicjantami Polski w UE są – delikatnie mówiąc – państwa słabe, a jeżeli chodzi o największych unijnych graczy, to z każdym z nich polskie władze są w sytuacji konfliktowej. Jest to poważny błąd polityki zagranicznej, za który płacimy chociażby przy okazji głosowania nad tzw. pakietem mobilności, bardzo istotnie wpływającym na funkcjonowanie na międzynarodowym rynku polskich transportowców.

Janusz Zemke

Warszawa, 7 kwietnia 2019 r.
